

Matka i córki

Przeczytaj tekst i wykonaj polecenia.

Imię i nazwisko

Data

Klasa

Juliusz Słowacki

Balladyna

Fragment

WDOWA

Zakończony dzień pracy. Moja Balladyno,
Twoje rączki od słońca całe się rozpląną
Jak lodu kryształiki. Już my jutro rano
Z Alinką na poletku dożniemy ostatek,
A ty, moje dzieciątko, siedź sobie za ścianą...

ALINA

Nie! nie, nie, jutro odpoczywa matka,
A my z siostrzycą idziemy na żniwo
Słoneczko lubi twoją główkę siwą
[...]. Że też nigdy chmurki
Bóg nie nadwieje, aby cię zakryła,
O biedna matko.

WDOWA

Dobre moje córki,
Z wami to nawet ubożyzna miła;
A kto posieje dla Boga, nie straci.
Zawsze ja myślę, że wam Bóg zapłaci
Bogatym mężem... A kto wie? a może
Już o was słyhać na królewskim dworze?
A my tu żniemy, aż tu nagle z boru
Jaki królewic... niech i kuchta dworu
Albo koniuszy... zajeżdża kareta...
I mówi do mnie: „podściwa kobieto,
Daj mi za żonę jedną z córek”.
[...]

BALLADYNA

Gdzie ty mój grzebień podziałaś, Alino? –
Co ty tam słuchasz, jak się matce marzy.

ALINA

Wiesz, Balladyno, że to jej do twarzy,
Kiedy śni głośno, kiedy się uśmiecha.
[...]

WDOWA

Cóż to?... co?... ktoś puka...
Otwórz, Balladyno...

BALLADYNA

Niech siostra otworzy...
[...]

KIRKOR *wchodzi*

[...]
Proszę wybaczyć, ale nad strumieniem
Mostek pod moim załamał się kołem,
Szukam schronienia...
[...]

WDOWA

Proszę poza stołem,
Mój królewicu, siadać – proszę siadać.
Chata uboga. – Raczyłeś powiadać,
Że powóz... O! to nieszczęście! – Dziewczęta!
To moje córki, jasny królewicu.
[...]

KIRKOR

do Wdowy

Słuchajcie, matko! na świat wyjechałem
Szukać ubogiej i cnotliwej żony;
Dalej nie jadę, bo tu napotkałem
Cudowne bóstwa... O, gdybym dwa trony,
Ach, powiem raczej... gdybym miał dwa serca!...
Lecz zdaje mi się, że dwa serca noszę...
Dwoma sercami o dwie córki proszę,
Ale Bóg jedną tylko wziąć¹ pozwala
I do ślubnego prowadzić kobierca.
[...]
Proszę o rękę jednej z córek...

WDOWA

Córka moja?...
Ja dwie mam córki. – Ale Balladyna...

KIRKOR

Czy starsza?...

WDOWA

Tak jest – a młodsza Alina
Także jak anioł...

KIRKOR

do siebie

Jaki wybór trudny!
[...]

¹ Wziąć – wziąć.

1 Określ stosunek obu córek do matki.

Alina:

.....

Balladyna:

.....

2 Wyjaśnij, co oznacza frazeologizm *być czymś oczkiem w głowie*. Następnie napisz, która z dziewcząt była w ten sposób traktowana przez matkę. Podaj odpowiednie argumenty.

.....

.....

.....

3 Zamaluj kratkę obok właściwego dokończenia każdego zdania.

- Główne zajęcie bohaterek przeczytanego fragmentu to

☐ A zabawa na dworskich balach.☐ C praca w polu.☐ B zbieranie leśnych owoców.☐ D rozmowy o strojach i fryzurach.

- Kirkor zapukał do drzwi chaty, ponieważ

☐ A zepsuł się powóz, którym jechał.☐ C szukał miejsca, w którym mógłby zjeść kolację.☐ B zrobiło się późno, a okolica była niebezpieczna.☐ D chciał sprawdzić, w jakich warunkach żyją jego poddani.

- Matka Aliny i Balladyny marzyła o tym, by jej córki

☐ A na zawsze pozostały przy niej.☐ C szybko wyszły za mąż.☐ B bogato wyszły za mąż.☐ D usamodzielnily się i opuściły dom rodzinny.

- Balladyna po zakończonej pracy

☐ A przygotowywała posiłek dla matki.☐ C szukała grzebienia, by uczesać włosy.☐ B sprzątała izbę.☐ D marzyła o księciu.**4** Odpowiedz jednym zdaniem na poszczególne pytania.

- Jakiej żony szukał Kirkor?

.....

.....

- Którą z córek zasugerowała mu wdowa?

.....

.....

- Czy sugestia matki była trafna? Dlaczego?

.....

.....

- Czy druga z dziewcząt byłaby lepszą kandydatką na żonę dla Kirkora? Uzasadnij swoją opinię.

.....

.....